



Niskie ceny węgla i polityka klimatyczna Unii Europejskiej nie sprzyjają polskiej branży górniczej. Kompania Węglowa, największa firma górnicza w Europie, ponosi straty i wymaga restrukturyzacji. Ale samym górnikom powodzi się dobrze.

- Nie jest prawdą, że zawód górnika ma problemy finansowe. W Polsce górnik zarabia ponad 98 proc. więcej od średniej krajowej, czyli średnia górników jest ok. 6,8 tys. zł, a przeciętne wynagrodzenie w 2012 r. wyniosło ok. 3520 złotych. To jest bardzo duża różnica - mówi dr Kazimierz Sedlak, dyrektor w firmie Sedlak & Sedlak.

Podkreśla, że rozbieżność między średnią krajową a płacą górników w Polsce jest wyższa niż w innych krajach europejskich.

- Oczywiście, mowa o zawodzie trudnym, wymagającym ciężkiej pracy i poświęcenia. Warto jednak zadać pytanie, czy tak duża różnica między średnią krajową a średnią górników jest sprawiedliwa. Porównywaliśmy jak to wygląda w różnych krajach europejskich. W Niemczech górnicy zarabiają tylko 10 proc. więcej od średniej krajowej. Podobnie jest w Czechach, gdzie ta różnica wynosi 20 proc. W Hiszpanii to ok. 40 proc. - tłumaczy w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Kazimierz Sedlak.

Wysokie płace to nie jest jedyny przywilej tej grupy zawodowej. Inne to m.in. dopłaty do zwolnień chorobowych, świadczenia na pomoce szkolne i bilety komunikacji, rekompensata węglowa (dopłata do deputatu węglowego, zależna od rodzaju węgla otrzymywanego przez górnika).

Dodatkowym przywilejem jest szybsze przejście na emeryturę, która jest znacząco wyższa niż świadczenie emerytalne w kraju. Emerytowanym górnikom przysługuje też ekwiwalent

pieniężny za węgiel. Tylko Kompania Węglowa z tytułu ekwiwalentów ponosi rocznie koszty rzędu 250 mln zł wypłacanych 160 tys. emerytom.

- Praca w górnictwie jest trudna i wymaga poświęceń, ale nowoczesne technologie i ogólny rozwój techniczny sprawia, że staje się coraz łatwiejsza. Jeżeli chcemy popatrzeć na pracę górnika z punktu widzenia ogólnej sprawiedliwości społecznej, to nasi górnicy mają zbyt dobrą sytuację - komentuje dyrektor spółki Sedlak & Sedlak.

Plany restrukturyzacyjne Kompanii Węglowej zakładają likwidację części górniczych przywilejów, m.in. zawieszenie niektórych świadczeń finansowych i zamrożenie płac, ale silne związki zawodowe nie chcą o tym słyszeć.

źródło: nettg.pl